

Kayah, Odnaleźć siebie

Królu mojego serca
Miałam być jak królewna
Mówiłeś, słuchałam
Wierzyłam, ufałam
Będzie jak w legendach i było
Jak w bajce
O kopciuszku czy syrence

Prócz pantofelka, ogona i serca
Straciłam coś więcej
To, kim jestem

Stałam się twoim cieniem
Spełnieniem
Na zawołanie zastygła w ruchu niemym
Stałam się czekaniem na nie już
Nie umiałam śnić swoich snów
Musiałam się obudzić
Bo nie mogę już na twoją miłość
Się starać zasłużyć

Jak najdalej od ciebie gnam
Dokąd, nie wiem
Mam plan, by odnaleźć siebie
Odnaleźć siebie

Jak najdalej od ciebie gnam
Dokąd, nie wiem
Mam plan, by odnaleźć siebie
Odnaleźć siebie

Myślałam
Twoja dłoń i moja dłoń, to jedno
Tchórz
Tak się bałam, że ty w mojej dłoni widzisz tylko tę poprzednią
Mea culpa, mea culpa
Moja wina
Moja bardzo wielka wina
Zagubiłam się w naszych ciałach
Bo ty się nigdzie nie kończysz
A ja się nigdzie nie zaczynam

Królu mojego serca
Ten, który jednym gestem sprawia, że się rozpadam
Albo, że znów cała jestem
Bywam
Choć tylko wtedy, kiedy ty jesteś obok
Lecz potem za karę znikasz, a ja
Umieram na nowo

Jak najdalej od ciebie gnam
Dokąd, nie wiem
Mam plan, by odnaleźć siebie
Odnaleźć siebie

Jak najdalej od ciebie gnam
Dokąd, nie wiem
Mam plan, by odnaleźć siebie
Odnaleźć siebie